



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

VII.510.20.2015.AJK

**Pani
Małgorzata Manowska
Dyrektor Krajowej Szkoły
Sądownictwa i Prokuratury**

ul. Przy Rondzie 5
31-547 Kraków

w trakcie spotkań regionalnych Rzecznika Praw Obywatelskich z obywatelami podniesiona została kwestia **nazbyt częstego i nadmiernego opierania się przez sędziów na opiniach biegłych sądowych**, bez podejmowania przez sądy próby samodzielnej i krytycznej analizy przedstawianych przez nich opinii.

Biegły sądowy jest organem pomocniczym sądu w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Opinia sporządzona przez biegłego stanowi dowód w postępowaniu przed sądami oraz organami prowadzącymi postępowanie przygotowawcze w sprawach karnych, który jak każdy inny dowód podlega swobodnej ocenie sądu (art. 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego; Dz. U. z 2017 r., poz. 1904 ze zm.), tj. z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Analogiczna zasada obowiązuje w procedurze cywilnej, w której na podstawie art. 233 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego; Dz.U. z 2018 r., poz. 155 ze zm.), sąd ocenia wiarogodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Opinie biegłych stanowią dowód o szczególnym znaczeniu dla wyniku postępowania. Dowód z opinii biegłych jest niezwykle przydatny dla ustalenia określonych okoliczności w sprawie, które są niemożliwe dla organu prowadzącego postępowanie (sądu czy prokuratora) z uwagi na konieczność posiadania wiedzy specjalistycznej. W praktyce dowód ten często jest oceniany przez sędziów orzekających w danej sprawie jako rzetelny i niebudzący wątpliwości oraz przesądza o kształcie rozstrzygnięcia w danym postępowaniu. Wskazać należy, że choć przepisy prawa nie precyzują, że przy wyrokowaniu sąd powinien kierować się zawartymi w nich wnioskami, to jednak ocena przydatności dowodu należy do sądu, który często wobec braku innych niezbitych dowodów bierze je za podstawę orzekania.

W wyroku z dnia 19 stycznia 2017 r. (sygn. akt III AUa 865/16, LEX nr 2205990) Sąd Apelacyjny w Lublinie przypomniał, że sąd powinien skontrolować ekspertyzę biegłego pod kątem takich kryteriów jak: zgodność z zasadami logiki, poziomem jego wiedzy, sposobem motywowania ich stanowiska i stanowczością wyrażonych w niej wniosków. **Oznacza to, że fakt, iż w danej sprawie sąd uznaje za konieczne zasięgnięcie opinii biegłego, nie oznacza, że sąd ten jest zwolniony od racjonalnej oceny efektów pracy biegłego, zgodnie ze wskazanymi wyżej przesłankami.** W przypadku, gdy sąd ma wątpliwości co do wyników ekspertyzy (jest niespójna, niejasna, niekompletna) może wydać postanowienie o wydaniu opinii uzupełniającej przez tych samych lub innych biegłych. Celem opinii uzupełniającej jest wyjaśnienie wątpliwości sądu, powstałych podczas analizy treści dotychczasowej opinii, bądź też sformułowanie, pominiętych w poprzedniej opinii, odpowiedzi na stawiane przez sąd pytania. O dopuszczeniu dowodu z opinii dodatkowej, sporządzonej przez innych biegłych, sąd postanawia zazwyczaj wtedy, gdy istnieją rozbieżności między wynikami ekspertyz sporządzonych przez kilku biegłych powołanych w sprawie. O sporządzenie opinii uzupełniającej może zawnioskować również strona postępowania, jednak ostateczna decyzja w tej sprawie należy do sądu.

Nie kwestionując w żaden sposób roli i znaczenia opinii sporządzanych przez biegłych sądowych w postępowaniu przed sądami, pragnę wskazać, że zarówno w ocenie obywateli, jak i w ocenie Rzecznika, sędziowie zbyt często opierają rozstrzygnięcia wyłącznie na opinii biegłych sądowych.

Co więcej, czasami sądy, zamiast opierać się na własnej wiedzy i doświadczeniu, bezrefleksyjnie zdają się na opinie biegłych, nawet gdy jest ona niepełna. Zdarza się, że sędziowie pytają biegłych nie tylko o fakty, ale też o rozstrzygnięcia prawne. Bywa, że przerzucają na biegłych prowadzenie postępowania dowodowego¹. Prowadzi to do sytuacji, gdy błędy biegłych wpływają na ocenę materiału dowodowego, na którym później sąd opiera się, orzekając o winie i karze. Opierając się na błędnej opinii biegłego, sąd może również popełnić błąd polegający na wymierzeniu kary niewspółmiernej do rzeczywistego udziału oskarżonego w popełnieniu zarzucanego mu czynu.

Z uwagi na powyższe zwracam się do Pani Dyrektor z **postulatem wprowadzenia w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury odpowiednio zaprojektowanych szkoleń pozwalających na kreowanie umiejętności współpracy sędziów z biegłymi sądowymi oraz położeniu większego nacisku w edukacji sędziów na efektywną komunikację z biegłymi, a nie jedynie na powielanie sporządzonych przez ich opinii.**

Mając na względzie powyższe, działając w oparciu o art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r., poz. 958), przedstawiam powyższe uwagi. Jednocześnie uprzejmie proszę Panią Dyrektor o poinformowanie mnie o zajętych w sprawie stanowisku.

¹ Wnioski z konferencji „Biegły w polskim systemie prawnym: pomocnik sądów czy rzeczywisty autor wyroków?”- <http://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/302259871-Opinie-bieglego-musza-byc-sprawdzane-przez-sad.html>, data ostatniego dostępu: 17.04.2018 r.